

Tomasz
Urzykowski



Czy Dom Literatury dołączy do pustostanów?

Władze Śródmieścia uznały, że lepiej od dotychczasowego dzierżawcy – Fundacji Dom Literatury i Domów Pracy Twórczej – wykorzystają potencjał dwóch kamienic przy Krakowskim Przedmieściu 87/89 i Senatorskiej 1, w których od ponad 70 lat mieści się Dom Literatury. Obawiam się, że efekt tego będzie taki, że przy Trakcie Królewskim powstanie kolejny pustostan.

O sytuacji Domu Literatury napisaliśmy w poniedziałek 17 października w „Gazecie Stołecznej”. Prowadząca go Fundacja Domu Literatury i Domów Pracy Twórczej dostała pismo od burmistrza Śródmieścia Aleksandra Ferensa, w którym urzędnik poinformował ją o odmowie przedłużenia na następne trzy lata umowy dzierżawy dwóch należących do miasta połączonych kamienic – Prażmowskich i Johna – przy Krakowskim Przedmieściu 87/89 i Senatorskiej 1. Odbudowane po wojnie ze składek środowiska pisarzy stały się Domem Literatury i od ponad 70 lat pełnią tę funkcję. Mają tu siedzibę Stowarzyszenie Pisarzy Polskich, Polski PEN Club i Związek Literatów Polskich. Odmowę przedłużenia dzierżawy burmistrz Ferens uzasadnił ciężką sytuacją finansową Warszawy. Zakomunikował za to, że „nieruchomości zostaną przeznaczone na cele własne dzielnicy Śródmieście”, aczkolwiek nie wykluczył „przeznaczenia części powierzchni użytkowej do wynajmu”.

Po naszym artykule rozległy się głosy oburzenia na urzędników, którzy chcą wyrzucić z historycznej siedziby instytucję o wielkich zasługach dla polskiej kultury. Niektórzy komentujący wskazują jednak, że obecna formuła Domu Literatury tkwi głęboko w przeszłości i niewiele wnosi do kulturalnej mapy stolicy.

Nie chcę rozstrzygać tej kwestii. Dla mnie Dom Literatury jest miejscem z ogromną historią i piękną tradycją, a nie pierwszym lepszym najemcą lokalu komunalnego. Zasluguje na szczególne traktowanie i ochronę. Drzę na samą myśl o pomysłach władze Śródmieścia na lepsze wykorzystanie potencjału kamienic Prażmowskich i Johna. Pod tym samym pretekstem w 2021 r. odmówiły one Stowarzyszeniu Smolna przedłużenia umowy najmu lokalu po dawnej kawiarni Nowy Świat w kamienicy przy Nowym Świecie 63. Odbływały się tam spektakle, spotkania, dyskusje i inne wydarzenia kulturalne. Tętniące życiem miejsce od ponad pół roku jest martwym pustostanem, ponieważ wybrany w konkursie nowy najemca zrezygnował z podpisania umowy, a następnego nie ma.

Pustką zionie też z budynku przy Nowym Świecie 15/17, z którego w marcu tego roku wyprowadził się Empik. Spółka nie była w stanie porozumieć się z miastem co do wysokości czynszu i zlikwidowała istniejący od 71 lat salon. ♦